

PSL tonie

13 stycznia 2012

Ludowcy muszą zapłacić odsetki od swojego długu. Razem niemal 21 mln zł – ogłosił Jacek Rostowski. Platforma ukarała niepokornego koalicjanta?

Chociaż ludowcy uważają decyzję za niesłuszną, to jednak zapadła. 11 mln zł odsetek naliczonych od 9 mln zł długu Stronnictwa nie będzie umorzone. PSL będzie miało na spłatę długu pięć lat.

– Będziemy ponownie się odwoływali od tej decyzji – zapowiada rzecznik Stronnictwa Krzysztof Kosiński. PSL uważa, że kara jest niesłuszną. – Nikt w tej sprawie nie jest winny. Przyczyną stał się techniczny błąd w księgowaniu środków finansowych na kampanię – tłumaczy Józef Szczepańczyk, sekretarz PSL.

Ministerstwo Finansów tuż przed wyborami parlamentarnymi nagle sobie „przypomniało” o długu PSL z 2001 r. Od tej pory PO używała tego argumentu do dyscyplinowania koalicjanta. Koalicjanta, który zaczął zachowywać się jak opozycja i wciąż podważał założenia Donalda Tuska z exposé. Ministerstwo Finansów nie znalazło dla nas czasu na skomentowanie wątpliwości ludowców.

Opracowanie: Katarzyna Pawlak

Na podstawie: Gazeta Polska Codziennie

Źródło: Niezalezna.pl